

Sygn. akt VIII U 86/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Mariola Szmajduch</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Katarzyna Stefańczyk</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 31 sierpnia 2016 r. w Gliwicach

**sprawy** Z. F.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** prawo do emerytury

**na skutek odwołania** Z. F.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z dnia** 4 lipca 2014 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej Z. F. prawo do emerytury poczynając od dnia 1 kwietnia 2014r.

(-) SSO Mariola Szmajduch

Sygn. akt. VIII U 86/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 lipca 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., powołując się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r. poz. 887, z późn. zm.) odmówił ubezpieczonej Z. F. prawa do emerytury w niższym wieku w związku z tym, iż nie udowodniła ona 20 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego, bowiem ZUS zaliczył jej jedynie 19 lat, 9 miesięcy i 7 dni takich okresów. ZUS wskazał również, że nie uwzględnił okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, wobec braku aktu własności gospodarstwa rolnego, bądź innych dokumentów potwierdzających jego dzierżawę.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do emerytury wcześniejszej z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W toku procesu podniosła, iż pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, w wymiarze co najmniej 4 godzin na dobę, wykonywała w okresach wakacji letnich w latach 1974 - 1977.

Nadto wskazała, iż fakt prowadzenia gospodarstwa rolnego przez rodziców oraz wymiar świadczonej przez nią pracy wynika z zeznań świadków, o przesłuchanie których wniosła.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z dnia 17 września 2014r., w sprawie VIII U 1611/14 Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonej od powyższej decyzji.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2015r. w sprawie III AUa 2433/14 Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zlecił przeprowadzenie postępowania zmierzającego do wyjaśnienia, czy ubezpieczona w latach 1974 – 1977 świadczyła pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, w wymiarze przekraczającym połowę wymiaru czasu pracy. Wskazał, że w tym celu konieczne będzie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków J. M. i A. K., a także z innych dowodów inspirowanych przez ubezpieczoną.

### ***Sąd Okręgowy w Gliwicach rozpoznając ponownie sprawę ustalił co następuje :***

W dniu 23 kwietnia 2014r. ubezpieczona Z. F., urodzona (...). złożyła wniosek o emeryturę w wieku niższym niż 60 lat z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Ubezpieczona nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego. Do 31 grudnia 1998r. udokumentowała ponad 15 letni okres pracy w warunkach szczególnych – okoliczności te były niesporne pomiędzy stronami.

Na podstawie złożonych przez ubezpieczoną świadectw pracy i dokumentów organ rentowy do 31 grudnia 1998r. uwzględnił jej 19 lat, 9 miesięcy i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy nie uwzględnił natomiast odwołującej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w latach 1974 – 1977, wobec nie przedłożenia przez nią za ten okres dokumentacji potwierdzającej posiadanie przez rodziców gospodarstwa rolnego, jak i wykonywania przez nią samej pracy na tym gospodarstwie, w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy.

W toku procesu Sąd ustalił, iż rodzice odwołującej, tj. J. i Z. N. byli właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w P., z tym że ich własnością był jedynie dom i pomieszczenia gospodarskie oraz grunt na którym się one znajdowały, natomiast grunty uprawne i łąki dzierżawili od Gminy P.. Za dzierżawę gruntów wnosili opłaty do gminy. Powierzchnia dzierżawionych gruntów wahała się pomiędzy 1 i 2 ha. Gospodarstwo to stanowiło istotne źródło utrzymania dziewięcioosobowej rodziny, bowiem początkowo jedyną osobą pracującą zawodowo był ojciec, który wracał z pracy w późnych godzinach popołudniowych. W gospodarstwie tym razem z Z. F. zamieszkiwało początkowo oprócz rodziców jej sześcioro rodzeństwa. Odwołująca była najmłodsza z rodzeństwa i w miarę upływu lat, gdy starsze rodzeństwo wyjeżdżało na studia, bądź usamodzielniało się i wyjeżdżało do pracy, odwołująca jako ostatnie dziecko dysponujące w miarę większą ilością czasu wolnego, pracowała razem z matką w tym gospodarstwie. Jako, że gospodarstwo nie było zmechanizowane, większość prac była wykonywana ręcznie. Ilość prac przypadających codziennie do wykonania była znaczna, z tego też względu ubezpieczona po ukończeniu szkoły podstawowej była zmuszona podjąć dalszą edukację w nieodległej szkole, co nie było związane z koniecznością wyjazdów na znaczną odległość do miasta i kosztami kształcenia. Mnogość prac w gospodarstwie wymuszała praktycznie codzienną pracę jego mieszkańców, a przede wszystkim matki odwołującej i samej odwołującej po jej powrocie z odległej o 4 kilometry szkoły. Do codziennych obowiązków należało przygotowywanie karmy dla świń, a także wykonywanie codziennego obrządku w oborze i chlewie. Nadto karmienie drobiu. W gospodarstwie była hodowana 1 krowa i 4 świnie, tj. 2 zakontraktowane do skupu i 2 na potrzeby żywieniowe rodziny. Hodowany był również drób w znacznej ilości, tj. 20 gęsi – łabędzi, 40 kaczek i do 60 kur. Oprócz tego, w zależności od pory roku i rodzaju aktualnych prac sezonowych były prace polowe. Ubezpieczona w trakcie roku szkolnego zajmowała się pracami gospodarskimi w wymiarze 3 – 4 godzin dziennie, natomiast w okresie wakacji letnich pracami tymi zajmowała się przeważnie całymi dniami, z tym, że nie mniej niż 4 godziny dziennie, również w dni wolne od pracy. W szczególności ubezpieczona karmiła drób, zajmowała się wypasaniem gęsi i krowy, przygotowywała i podawała karmę pozostałym zwierzętom, co było często związane z

koniecznością skoszenia i przywiezienia trawy z łąki. W sezonie prac polowych zajmowała się natomiast sianiem zboża i lnu, sadzeniem ziemniaków ich okopywaniem i pielieniem. Pracowała też przy sianokosach, żniwach i wykopkach, które to prace były wykonywane prawie w całości ręcznie przy użyciu prostych narzędzi. Istotnym jest również fakt, iż ciężkie prace polowe, jak uprawa ziemi, były wykonywane przez sąsiada, w ramach wzajemnej pomocy. Z tego też względu ubezpieczona, pracując sąsiada na ich polu, była zmuszona niejako odpracować na jego polu przy wykopkach, pielieniu, żniwach, zbiorach lnu i sianokosach.

W roku 1978 ubezpieczona ukończyła szkołę średnią i w sierpniu tego samego roku podjęła pierwszą pracę zawodową. W związku z tym od tego miesiąca, jej praca w gospodarstwie rolnym ograniczyła się już wyłącznie do pomocy matce i nie miała znaczącego wymiaru czasowego.

Niezależnie od powyższego Sąd ustalił, że postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2013r. Urząd Miejski w P. odmówił Z. F. wydania zaświadczenia o posiadaniu w latach 1974 – 1977 dzierżawy pola przez rodziców J. i Z. N.. W uzasadnieniu wskazano, że urząd ten nie dysponuje stosowną dokumentacją, zatem nie może potwierdzić faktu nie wynikającego z dokumentów. Sąd ustalił też, że w roku 1997 Miasto P. nawiedziła powódź, która zalała większość zasobów archiwum gminnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: akt organu rentowego- w tym potwierdzenia opłat dzierżawnych (k.9 a.o.r.), wyjaśnień ubezpieczonej (nagranie z rozprawy z dnia 23 marca 2016r. minuty 7.30 i n. k.50-51), zeznań świadków: A. K., J. M., T. M. i K. N. – przesłuchanych w ramach pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie (nagranie z posiedzenia z dnia 3 czerwca 2016r. minuty 2.37 i n. – transkrypcja k.81-92).

Zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za kompletny i wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych oraz do rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania świadków, posiadających szczegółowe informacje o dzierżawieniu w spornym okresie, przez rodziców odwołującej gospodarstwa rolnego oraz w zakresie samej pracy odwołującej w tym gospodarstwie i jej wymiaru oraz wyjaśnienia ubezpieczonej, w pełni zasługiwały na wiarę, gdyż są spójne i wzajemnie się potwierdzają, a nadto znajdują potwierdzenie w dokumentacji emerytalnej ubezpieczonej. Przesłuchani w postępowaniu świadkowie opisali zakres obowiązków odwołującej w gospodarstwie, które – w ocenie Sądu – w okresie wakacyjnym, wyczerpywały wymiar pracy. Przy pracach rolniczych nie używano maszyn, co przekonuje, że odwołująca świadczyła osobiście pracę w gospodarstwie, w wymiarze przez świadków opisanym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016r. poz. 887, ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Z kolei art. 10 ust 1 pkt 3 powołanej ustawy wskazuje, iż przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również – traktując jak okresy składkowe – przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

W zakresie określenia wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 32 ust. 1 ww. ustawy, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury art. 32 ust. 4 odsyła do uregulowań Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 i 2 ww. rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym akcie prawnym są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Natomiast jak stanowi § 1, ust 1 i 2 rozporządzenie stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej "wykazami".

W myśl § 3 i 4 rozporządzenia, pracownik który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w załączonym do rozporządzenia wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet
2. ma wymagany 20 letni okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Kwestie posiadania przez ubezpieczoną ponad 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach oraz nieprzystąpienia do OFE nie były sporne.

Okoliczność sporna w przedmiotowej sprawie dotyczyła posiadania przez ubezpieczoną (na dzień 1 stycznia 1999r.) wymaganego 20 letniego okresu składkowego i nieskładkowego, bowiem organ rentowy zaliczył jedynie 19 lat, 9 miesięcy i 7 dni takich okresów.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału Sąd uznał, że ubezpieczona Z. F., z dniem 6 kwietnia 2013r. ukończyła 55 rok życia, i na dzień 31 grudnia 1998r. udowodniła łącznie ponad 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych uzupełnionych, w zakresie niezbędnym, okresami pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Nie budzi wątpliwości Sądu, że praca ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacji letnich w latach 1974 – 1977 była pracą wykonywaną w ilości przewyższającej połowę pełnego wymiaru czasu pracy.

W tym miejscu należy wskazać, iż w judykaturze wykształcił się pogląd, że o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia [tekst jednolity Dz. U. z 1998r., Nr 7, poz. 25] i po drugie - czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

Zgodnie z art. art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r., domownikiem jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W ocenie Sądu odwołująca faktycznie mieszkała razem z rodzicami

i pracowała w ich gospodarstwie rolnym, z tym, że w okresie roku szkolnego jej praca czasami wynosiła 4 godziny na dobę, jednak przeważnie była świadczona w mniejszym wymiarze. Natomiast jej praca w okresach wakacji letnich nie była już ograniczana koniecznością codziennych dojazdów do szkoły i uczestniczenia w zajęciach lekcyjnych, w związku z czym pracę codziennie świadczyła praktycznie od śniadania do wieczora, zatem w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie.

Wprawdzie organ rentowy podnosi, że ubezpieczona fakt oraz okres wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym wykazuje zeznaniami świadków, należy jednak podkreślić, iż w z ugruntowanego już stanowiska judykatury i doktryny wynika, iż: „sądy pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznając sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych dokonują kontroli zgodności decyzji administracyjnych wydanych w tych sprawach z prawem w trybie odrębnym określonym w kodeksie postępowania cywilnego, w którym to trybie nie obowiązują ograniczenia dowodowe obowiązujące w postępowaniu administracyjnym toczącym się przed organami rentowymi ” (vide – wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 kwietnia 1996r., sygn. akt III AUr 235/96, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1997r., nr 1, poz. 2). Z kolei w wyroku z dnia 25 lipca 1997r. sygn. akt II UKN 186/97 Sąd Najwyższy stwierdził, że: „W postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określone w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1984r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.)”( OSNP z 1998r, Nr11, poz. 342 ).

Tak więc w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych mogą być przeprowadzane wszelkie dowody zmierzające do prawidłowego rozstrzygnięcia.

Uznając, że ubezpieczona legitymuje się przepisany stażem ubezpieczeniowym, okresem pracy w warunkach szczególnych oraz wiekiem Sąd stwierdził, że jej odwołanie jest uzasadnione.

W związku z powyższym Sąd z mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji, przyznając ubezpieczonej prawo do emerytury od dnia 1 kwietnia 2014r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku emerytalnego.

(-) SSO Mariola Szmajduch